



*Polskie Towarzystwo Zootechniczne im. M. Oczapowskiego
ul. Kaliska 9/4, 02-316 Warszawa*

Sekcja Chovu i Hodowli Zwierząt Futerkowych

*Stanowisko Członków Sekcji Chovu i Hodowli Zwierząt Futerkowych Polskiego
Towarzystwa Zootechnicznego w sprawie nowelizacji Ustawy o Ochronie Zwierząt
oraz jej uzasadnienia*

Polskie Towarzystwo Zootechniczne jest organizacją o wieloletnich tradycjach. Zrzesza naukowców ze wszystkich Wyższych Uczelni i Instytutów Naukowych, zajmujących się szeroko pojętą tematyką hodowli zwierząt gospodarskich oraz hodowców praktyków. W jej skład, obok innych Sekcji, wchodzi także Sekcja Chovu i Hodowli Zwierząt Futerkowych.

Z ogromnym zdziwieniem przyjęliśmy informację o ponownym projekcie zakazu hodowli zwierząt futerkowych w Polsce. W tym liście pragniemy odnieść się do proponowanej nowelizacji przedmiotowej Ustawy oraz jej uzasadnienia.

Na wstępie pragniemy zauważyć, że zachowanie dobrostanu zwierząt jest najważniejszym elementem nowoczesnej hodowli oraz koniecznym warunkiem opłacanej produkcji różnych artykułów pochodzenia zwierzęcego. Jesteśmy zaniepokojeni przyjętym kierunkiem zmian, które sugerują likwidację hodowli zwierząt futerkowych w naszym Kraju. Warto przypomnieć, że polska hodowla zwierząt futerkowych to znaczący dział krajowej produkcji rolnej, ściśle związany z wieloma innymi formami jej działalności. Szczególną rolą tej hodowli jest utylizacja problematycznych ubocznych produktów pochodzenia zwierzęcego, co jest nie tylko korzystne dla środowiska, lecz także wpływa na obniżenie kosztów produktów spożywczych. Jest także źródłem utrzymania wielu rodzin polskich rolników, ich pracowników i innych uczestników procesu produkcji. Polska hodowla zwierząt futerkowych jest jedną z najnowocześniejszych na świecie i spełnia wszelkie europejskie standardy. Warto przypomnieć o przystąpieniu naszych hodowców do europejskiego programu WelFur, nadzorującego warunki bytowania zwierząt na fermach. Tak jak w przypadku innych hodowli, również dla zwierząt futerkowych obowiązują wyznaczone prawem zasady ich chovu. W Polsce wynikają one z rozporządzenia Ministra właściwego do spraw Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 28 czerwca 2010 roku (Dz. U. Nr 116 poz. 778). Są to jednak normy minimalne. Na profesjonalnych fermach, które działają w Polsce są one

większe. Hodowle stosują się do wymogów stawianych zarówno przez ustawodawcę, jak i przez domy aukcyjne lub tych o zaostrzonych standardach nakładanych przez niezależne programy certyfikacyjne, takie jak WelFur i wewnętrzne związkowe audyty w zakresie dobrej praktyki hodowlanej. Program WelFur w 2009 roku zainicjowali naukowcy z 7 europejskich uniwersytetów i instytucji naukowych, którzy na podstawie całej dotychczasowej wiedzy o hodowli zwierząt wybrali wskaźniki, które pozwalają ocenić dobrostan zwierząt futerkowych. Wdrożenie programu WelFur miało na celu: poprawę dobrostanu zwierząt futerkowych, transparentność hodowli wobec konsumenta oraz rzetelną ocenę dobrostanu zwierząt. Zasadą WelFur jest badanie dobrostanu przez cały cykl hodowlany. Program oparty jest na faktach i wynikach rzetelnych badań naukowych. Certyfikacja ferm jest prowadzona przez niezależną firmę konsultingową – Baltic Control. Nadmienić należy, że już od 2016 roku polscy hodowcy aktywnie uczestniczą w europejskim programie WelFur, mającym na celu poprawę i standaryzację kryteriów dobrostanu zwierząt w warunkach fermowych. Światowe domy aukcyjne uzgodniły, że od 2020 roku nie będą ani kupować, ani sprzedawać skór futerkowych z ferm, które nie posiadają certyfikacji WelFur. Ponadto tworzony jest w oparciu o organizację FurEurope krajowy system doradczy, który dodatkowo będzie motywował hodowców do poprawy standardów w zakresie dobrostanu zwierząt.

Oświadczamy, że popieramy utrzymanie hodowli zwierząt futerkowych w Polsce i uważamy, że nie jest mniej etyczna i bardziej szkodliwa niż hodowle innych gatunków zwierząt gospodarskich. Ponadto stawiamy pytanie czy destabilizacja polskiego rolnictwa w czasach pandemii i spowodowanych tym reperkusji ekonomicznych służy gospodarce naszego kraju? Należy również zdawać sobie sprawę, że opuszczone przez Polskę rynki zbytu, z powodu popytu na skóry futrzarskie zostaną niewątpliwie przejęte przez innych producentów, z krajów w których nie przykładana się należytej uwagi do dobrostanu zwierząt.

Pragniemy także zaprotestować przeciwko braku konsultacji z naszym środowiskiem w sprawie nowelizacji Ustawy. Niestety jej uzasadnienie jest dowodem na brak wiedzy, nie tylko o zwierzętach futerkowych, ale i o szeroko pojętej biologii. Pojawiają się tam, obok informacji rodem z internetu, nienaukowe emocjonalne stwierdzenia, a nawet błędne zapisy dotyczące łacińskich nazw gatunków zwierząt. Szkoda, że autorzy uzasadnienia nie oparli się na wiedzy z publikacji naukowych lecz dali się ponieść emocjom. Prosimy, aby w trosce o jakość stanowionego prawa nie pomijać naszych opinii w kwestiach, którymi zajmujemy się zawodowo od wielu lat. Ubolewamy, że nie został zauważony nasz list z 2018 roku skierowany do Parlamentarzystów, podpisany przez 463 naukowców ze wszystkich ośrodków

zajmujących się chowem i hodowlą zwierząt gospodarskich, będący wyrazem poparcia dla hodowli zwierząt futerkowych w Polsce.

Stanowczo protestujemy przeciwko szkalowaniu środowiska zootechnicznego przez przewodniczącego Polskiego Towarzystwa Etycznego, działającego przy Instytucie Filozofii i Socjologii Uniwersytetu Pedagogicznego im. KEN w Krakowie. W piśmie tej organizacji z dnia 10 września 2020 roku naukowcy zajmujący się chowem i hodowlą zwierząt nazwani zostali „akademickimi zootechnikami – grupą żyjącą z bezwzględnej eksploatacji zwierząt”, sprzymierzoną z „najbardziej zacofanymi środowiskami naszego społeczeństwa”. Wyrażamy sprzeciw przeciwko obrażaniu środowiska polskich zootechników i ciężko pracujących rolników. Ze swojej strony oświadczamy, że pragniemy prowadzić kulturalny dialog i walkę na argumenty, a nie zniewagi i obelgi. Dziwimy się, że tego typu stwierdzenia padają ze strony środowiska uważającego się za etyczne.

Na zakończenie raz jeszcze wyrażamy swoją opinię o braku zasadności zapisu dotyczącego likwidacji hodowli zwierząt futerkowych w Polsce w nowelizowanej Ustawie o Ochronie Zwierząt. Ponadto domagamy się należnego nam udziału w stanowieniu praw o chowie i hodowli zwierząt w naszym Kraju.

Z poważaniem

W imieniu członków Sekcji
Przewodniczący prof. dr hab. Andrzej Gugolek

